

Marek Sobczyk

Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń

msobczyk@umk.pl

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-1828-7914>

Komu przysługuje uprawnienie do odwołania lub zmiany zastrzeżenia co do obowiązku świadczenia na rzecz osoby trzeciej? – argumenty historyczne

<http://dx.doi.org/10.12775/SIT.2024.031>

1. Wprowadzenie

Umowa o świadczenie na rzecz osoby trzeciej jest jedną z podstawowych konstrukcji prawa cywilnego i ma duże znaczenie praktyczne. Wiąże się z nią jednak sporo szczegółowych problemów prawnych roztrząsanych w doktrynie i orzecznictwie. Dla zrozumienia konstrukcji dogmatycznej umowy na rzecz osoby trzeciej konieczna jest znajomość jej historycznej ewolucji, ponieważ ogromna większość kwestii współcześnie spornych wynika z toczących się przez wieki dyskusji dotyczących uznania tej instytucji i jej konstrukcji. Jeden z tych problemów odnosi się do możliwości odwołania lub zmiany zastrzeżenia obowiązku świadczenia na rzecz osoby trzeciej, z art. 393 § 2 k.c. wprost bowiem wynika, że takie zastrzeżenie może być odwołane lub zmienione

do chwili, w której osoba trzecia oświadczyła którejkolwiek ze stron, że chce z zastrzeżenia skorzystać.

Przedmiotem sporu w doktrynie jest to, kto jest uprawniony do odwołania lub zmiany zastrzeżenia świadczenia na rzecz osoby trzeciej. Według poglądu, który wydaje się obecnie przeważać w doktrynie, uprawnienie takie przysługuje łącznie obu stronom umowy, gdyż źródłem zastrzeżenia jest wola obu stron¹. Pogląd ten dopuszcza jednak uzgodnienie, aby prawo to przysługiwało tylko wierzycielowi², choć już nie samemu tylko dłużnikowi³. Pogląd przeciwny głosi, że odwołać lub zmienić zastrzeżenie może jedynie wierzyciel⁴, aczkolwiek strony mogą uzgodnić, że będzie wymagana także zgoda dłużnika⁵. Trzeci pogląd, w pewnym sensie pośredni, stanowi, że do odwołania zastrzeżenia wystarcza wola samego tylko wierzyciela, natomiast do jego zmiany wymagana jest także zgoda dłużnika, o ile zmiana ta może spowodować pogorszenie sytuacji dłużnika⁶.

W tym miejscu powstaje pytanie, czy w źródłach historycznych można znaleźć argumenty za którymś z powyższych sta-

¹ Ten pogląd przyjął już A. Kubas, *Umowa na rzecz osoby trzeciej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace prawnicze” 1976, z. 78, s. 95 i n. i nadal jest on prezentowany w doktrynie, zob. P. Machnikowski, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Legalis 2024, uwaga 14 do art. 393; A. Koch, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, red. M. Gutowski, Legalis 2024, uwaga 4 do art. 393; B. Gliniecki, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, Lex 2024, uwaga 6 do art. 393.

² A. Kubas, op.cit., s. 95; R. Strugała, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. P. Machnikowski, Legalis 2024, uwaga 3 do art. 393; A. Bieranowski, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. J. Ciszewski, Lex 2019, uwaga 17 do art. 393.

³ A. Kubas, op.cit., s. 96.

⁴ Wyrok SN z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 268/06; w doktrynie tak już A. Kunicki, choć wskazywał też sytuację, w której wyjątkowo zgoda dłużnika jest niezbędna (A. Kunicki, *Umowa o świadczenie na rzecz osoby trzeciej*, Toruń 1960, s. 44 i n.); zob. R. Morek, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, Legalis 2024, uwaga 37 do art. 393; M. Salamonowicz, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Załucki, Legalis 2023, uwaga 5 do 393; G. Karaszewski, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. P. Nazaruk, Lex 2024, uwaga 2 do art. 393.

⁵ Wyroki SN z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 268/06 i z dnia 15 maja 2015 r., V CSK 491/14.

⁶ Tak wyrok SN z dnia 17 listopada 2006 r.; M. Bednarek, *System Prawa Prywatnego*, t. 5: *Prawo zobowiązań – część ogólna*, Warszawa 2013, s. 1046.

nowisk. Problem ten analizuję, poczynawszy od prawa rzymskiego, przez kolejne epoki rozwoju prawa od glosatorów do niemieckiej pandektystyki i komentatorów polskiego kodeksu zobowiązań z 1933 r. Nie odnoszę się natomiast poza powyższym syntetycznym zreferowaniem poglądów do współczesnej doktryny prawa, ponieważ moim celem jest tylko próba poszukiwania tzw. argumentu historycznego, a nie prezentacja argumentacji podnoszonej przez współczesnych cywilistów.

2. Zasada *alteri stipulari nemo potest* prawa rzymskiego

W literaturze romanistycznej panuje zgoda, że konstrukcja odpowiadająca współczesnej umowie na rzecz osoby trzeciej zasadniczo nie została uznana i nie mogła stać się przedmiotem zaskarżalnego zobowiązania w prawie rzymskim⁷. Wynika to z faktu, że Rzymianie postrzegali zobowiązanie (*obligatio*) jako węzeł prawny (*vinculum iuris*)⁸ o charakterze osobistym, łączący dłużnika z wierzycielem, co do zasady bez możliwości uwzględnienia w nim osoby trzeciej w jakiegokolwiek roli⁹. Nie chodzi tu przy tym o to, że Rzymianie tej konstrukcji zupełnie nie znali lub że obowiązywał zakaz zawierania umów na rzecz osoby trzeciej, lecz o to, że taka

⁷ G. Wesenberg, *Verträge zugunsten Dritten. Rechtsgeschichtliches und Rechtsvergleichendes*, Weimar 1949, s. 6 i n.; H. Ankum, *Die Verträge zugunsten Dritter bei Romanisten und Kanonisten*, w: *Sein und Werden in Recht. Festgabe für U. v. Lübtow zum 70. Geburtstag*, Berlin 1970, s. 557 i n.; J. Hallebeek, *Roman law*, w: *Contract for a third-party beneficiary. A historical and comparative Account*, red. J. Hallebeek, H. Dondorp, Leiden–Boston 2008, s. 7 i n.; idem, *Contracts for a third-party beneficiary: a brief sketch from the corpus iuris to present-day civil law*, „Fundamina” 2007, nr 13, s. 12 i n.

⁸ I.3,13.pr.

⁹ Zob. D.44,7,11; por. B. Schlösser, *Die Bedeutung der praepositio für den Handelsverkehr im antiken Rom*, Berlin 2008, s. 16. Szerokie omówienie rzymskiej koncepcji *obligatio* z przywołaniem wcześniejszej literatury zawiera dysertacja S. Pilloni, *La posizione del terzo nel diritto delle obbligazioni*, publikacja elektroniczna dostępna pod adresem: https://iris.unipa.it/retrieve/handle/10447/109068/153805/La_posizione_del_terzo_nel_diritto_delle_obbligazioni. Tesi di Dottorato Dott.ssa Sara Pilloni.pdf, s. 18 i n.

umowa co do zasady nie wywoływała skutku prawnego w postaci roszczenia czy to po stronie zastrzegającego wierzyciela, czy tym bardziej po stronie osoby trzeciej¹⁰. Najbardziej znaną podstawą tego wniosku jest przytaczana przez Ulpiana sentencja *alteri stipulari nemo potest*¹¹ („nikt nie może przyrzec spełnienia świadczenia dla kogoś innego jak wierzyciel”)¹². Brak ochrony prawnej umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej ma jednak znacznie szerszą podstawę źródłową¹³.

Z czasem w prawie klasycznym dopuszczono kilka istotnych praktycznie wyjątków od zasady *alteri stipulari*, uznając, że umowa o świadczenie na rzecz osoby trzeciej jest chroniona, jeżeli wierzyciel ma własny ekonomiczny interes w takim świadczeniu lub jeżeli została umocniona zastrzeżeniem kary umownej¹⁴. Oprócz tych wyjątków natury ogólniejszej w prawie poklasycznym i justyniańskim uznano kilka dalszych wyjątków odnoszących się do konkretnej postaci umowy. Jednym z nich było towarzyszące darowiźnie uzgodnienie, że obdarowany po upływie określonego czasu przekaże przedmiot darowizny osobie trzeciej¹⁵, co mieściło się w zakresie darowizny z poleceniem (*donatio sub modo*)¹⁶. Wierzyciel zastawny, zawierając umowę sprzedaży przedmiotu zastawu, mógł uzgodnić z kupującym, że jeżeli dłużnik zapłaci kupującemu kwotę równą cenie, zastawiona rzecz zostanie mu zwrócona¹⁷. Ojciec, który ustanawiał posag córce, mógł przyjąć przyrzeczenie od odbiorcy posagu, że ten zwróci go określonej osobie, zwłasz-

¹⁰ Potwierdzeniem tego jest fakt, że w *Instytucjach Justyniana* regulacji prawnej tej problematyki nadano tytuł *De inutilibus stipulationibus* (I.3,19); por. J. Hallebeek, *Roman law*, s. 9; idem, *Contracts*, s. 12; S. Piloni, op.cit., s. 98 i n.

¹¹ D.45,1,38,17.

¹² W. Bojarski, W. Dajczak, A. Sokala, *Verba iuris. Reguły i kazusy prawa rzymskiego*, Toruń 2007, s. 21. W literaturze polskiej proponowane są także inne tłumaczenia, które można odnaleźć w pracy M. Sobczyk, *Zasada alteri stipulari nemo potest w prawie rzymskim*, „Z dziejów Prawa” 2019, t. 12, s. 51 i n.

¹³ Przede wszystkim: Gai.3,103; D.44,7,11; D.45,1,38,17; I.3,19,4; I.3,19,19; C.5,12,19; C.8,38,3pr.

¹⁴ D.45,1,38,17.

¹⁵ C.8,54(55),3, FV. 286.

¹⁶ C.8,54(55),3.

¹⁷ D.13,7,13.pr.

cza córce lub jej spadkobiercom¹⁸. Wydierżawiający grunt, który zawierał umowę jego sprzedaży, mógł uzgodnić z kupującym, że ten uszanuje stosunek dzierżawny¹⁹. Osoba, która oddawała cudzą rzecz w użyczenie lub na przechowanie, mogła ustalić z biorącym tę rzecz w użyczenie lub depozytariuszem, że ten odda rzecz jej właścicielowi²⁰. We wszystkich tych przypadkach osoba trzecia mogła pozywać dłużnika o świadczenie.

Niestety żadne ze źródeł dotyczących powyższych wyjątków nie odnosi się do problemu dopuszczalności odwołania świadczenia na rzecz osoby trzeciej, choć jedno z nich – konstytucja Dioklecjana i Maksymiana odnosząca się do darowizny z poleceniem (C.8,55,3) – stało się częstym przedmiotem rozważań prawników okresu *ius commune* właśnie w kontekście dopuszczalności odwołania polecenia, którego istotą było przekazanie przedmiotu darowizny osobie trzeciej. Przy zachowanej podstawie źródłowej nic pewnego nie można powiedzieć o tym, jaki stosunek do postawionych w tej pracy problemów prawnych mieli sami Rzymianie.

3. Stopniowe przełamywanie zasady *alteri stipulari nemo potest* i uznanie umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej

Przywiązanie do rzymskiej zasady, że umowa wywołuje skutek prawny tylko między stronami i może zobowiązywać oraz uprawniać do żądania świadczenia tylko stronę kontraktu, było bardzo silne przez wieki i podnoszone jako argument przeciwko generalnemu uznaniu umowy na rzecz osoby trzeciej. Jeszcze w dziewiętnastowiecznych Niemczech znaczna część doktryny sprzeciwiała się uznaniu tej umowy, przywołując nie tylko rzymską zasadę *alteri stipulari nemo potest*, lecz także takie argumenty jak natura rzeczy i *logische Erwägungen* (rozważania natury

¹⁸ D.23,4,9; D.24,3,45; C.5,12,26; C.5,14,4; C.5,14,7.

¹⁹ D.19,2,25,1.

²⁰ C.3,42,8, por. Collatio 10,7,8.

logicznej²¹. W każdej epoce z uwagi na potrzeby praktyki poszerzano zakres dopuszczalnych wyjątków od zasady *alteri stipulari* i już w średniowieczu można doszukiwać się prób przełamania tej zasady na rzecz uznania, że osoba trzecia może skutecznie pozywać dłużnika o spełnienie świadczenia²². Zwolennikiem tego poglądu był dwunastowieczny glosator Martinus Gosia, jednakże jego stanowisko zostało odrzucone przez pozostałych glosatorów²³. Glosatorzy i komentatorzy nie wyszli tym samym poza dalsze propozycje wyjątków od zasady *alteri stipulari*, którą nadal uważali za obowiązującą²⁴.

Poważny wkład w stopniowo coraz szersze uznanie skuteczności prawnej umów na rzecz osoby trzeciej wnieśli prawnicy kaniści²⁵ i hiszpańska późna scholastyka²⁶. Na poziomie legislacyj-

²¹ Zob. szerzej S. Vogenauer, w: *Historisch-kritischer Kommentar zum BGB*, red. M. Schmoeckel, J. Rückert, R. Zimmermann, Bd. 2: *Schuldrecht: Allgemeiner Teil, 2. Teilband §§ 305–432*, Mohr Siebeck 2007, s. 1973 i n.

²² Szerzej zob. G. Wesenberg, op.cit., s. 101 i n.; H. Ankum, op.cit., s. 559 i n.; J.A.A. Bonet, *Estipulaciones a favor de tercero en los glosadores y en las partidas*, „Anuario de Historia del Derecho Español”, Madrid 1964, s. 235 in.; J. Hallebeek, *Contracts*, s. 13 i n.; idem, *Medieval legal scholarship*, w: *Contract for a third-party beneficiary. A historical and comparative account*, red. J. Hallebeek, H. Dondorp, Leiden-Boston 2008, s. 21 i n.; S. Pilloni, op.cit., s. 213 i n.; S. Vogenauer, op.cit., s. 1952 i n.; H. Dondorp, J. Hallebeek, *Grotius' Doctrine on "adquisitio obligationis per alterum" and its Roots in the Legal Past of Europe, Panta rei. Studi dedicati a Manlio Bellomo*, red. O. Condorelli, Roma 2004, s. 22 i n.

²³ Zob. szerzej G. Wesenberg, op.cit., s. 102 i n.; H. Ankum, op.cit., s. 559; J. Hallebeek, *Contracts*, s. 15; S. Vogenauer, op.cit., s. 1953 i n.; S. Pilloni, op.cit., s. 214 i n.; J.L. Richart, *El contracto a favor de tercero*, Alicante 2001, s. 24.

²⁴ Glosa *Accursiusa Nihil agit ad I.3,19,4* zawierała aż 16 wyjątków od zasady, które z dzisiejszego punktu widzenia można kwalifikować jako przykłady zastępstwa bezpośredniego lub umowy na rzecz osoby trzeciej. Szerzej o tych wyjątkach zob. H. Ankum, op.cit., s. 560; J. Hallebeek, *Contracts*, s. 15 i n.; S. Pilloni, op.cit., s. 217 i n.; J.L. Richart, op.cit., s. 23 i n.

²⁵ Kaniści kładli nacisk na dotrzymywanie danego słowa, ale umowę przywidującą korzyść dla nieobecnej osoby trzeciej uznawali za skuteczną, tylko jeżeli została wzmocniona przysięgą lub osoba trzecia później wyraziła na nią zgodę (akcept, ratyfikacja), zob. H. Ankum, op.cit., s. 563 i n.; J. Hallebeek, *Contracts*, s. 16 i n.; idem, *Medieval legal scholarship*, s. 22 i n.; S. Vogenauer, op.cit., s. 1955; S. Pilloni, op.cit., s. 235 i n.

²⁶ H. Ankum, op.cit., s. 561 i n.; J. Hallebeek, *Contracts*, s. 18; S. Vogenauer, op.cit., s. 1963.

nym postanowienia odpowiadające treści umowy na rzecz osoby były zawarte w statutach średniowiecznych miast północnowłoskich²⁷, a przepisem prawa, który stanowił, że można zobowiązać się w stosunku do nieobecnej osoby trzeciej, pod warunkiem, że ma się takie rzeczywiste intencje, była ley Paresciendo zawarta w wydanym w 1348 r. Ordenamiento de Alcalá króla Kastylii i Leonu Alfonsa XI²⁸. Hugo Grocjusz, najwybitniejszy przedstawiciel holenderskiej eleganckiej jurysprudencji, zaproponował konstrukcję prawną bliską współczesnemu rozumieniu umowy na rzecz osoby trzeciej i opowiadał się za odrzuceniem zasady *alteri stipulari*²⁹. Wielu późniejszych prawników podzielało poglądy Grocjusza³⁰.

Nie oznacza to jednak, że już w siedemnastym lub osiemnastym wieku generalnie uznano skuteczność umowy na rzecz osoby trzeciej lub konstrukcję zbliżoną do dzisiejszej, choćby różniącą się w szczegółach³¹. Wybitny przedstawiciel francuskiego nurtu prawa rozumu Robert Joseph Pothier nadal za zasadę przyjmował, że umowa wywiera skutek prawny tylko pomiędzy jej stronami i że umowa na rzecz osoby trzeciej jest nieważna, przez co nie stanowi podstawy zobowiązania ani w stosunku do wierzyciela, ani w stosunku do osoby trzeciej³². Od tej zasady czynił jednak wiele wyjątków³³. Podobne poglądy głosili przedstawiciele *usus modernus pandectarum*³⁴, jednakże w początkach XIX w. niemiecka szkoła historyczna podkreśliła potrzebę powrotu do rozwiązań rzymskich, w tym zasady *alteri stipulari*³⁵. Dopiero w drugiej poło-

²⁷ J. Hallebeek, *Contracts*, s. 14; S. Vogenauer, op.cit., s. 1954; S. Pilloni, op.cit., s. 227 i n.

²⁸ Szeroko zob. J. Hallebeek, *Medieval legal scholarship*, s. 29 i n.; J.L. Richart, op.cit., s. 30 i n., zob. także S. Vogenauer, op.cit., s. 1954 i n.; S. Pilloni, op.cit., s. 226 i n.

²⁹ A. Kubas, op.cit., s. 12; G. Wesenberg, op.cit., s. 114 i n.; S. Vogenauer, op.cit., s. 1963 i n.; S. Pilloni, op.cit., s. 240 i n.

³⁰ J. Hallebeek, *Contracts*, s. 24 i n.; S. Pilloni, op.cit., s. 241 i n.

³¹ Takim różnicującym szczegółem jest zwłaszcza wymóg akceptu umowy przez osobę trzecią.

³² R.J. Pothier, *Traité des Obligations*, t. 1, Paris 1761, uwagi 53 i n.

³³ Ibidem.

³⁴ S. Vogenauer, op.cit., s. 1962 i n.; J.L. Richart, op.cit., s. 43 i n.

³⁵ J. Hallebeek, *Contracts*, s. 30 i n.; S. Pilloni, op.cit., s. 253 i n.

wie XIX w. konstrukcja umowy na rzecz osoby trzeciej została powszechnie uznana i dopiero wtedy też została ostatecznie i precyzyjnie odróżniona od zastępstwa bezpośredniego³⁶, czego najistotniejszym dowodem jest regulacja zawarta w szwajcarskim prawie zobowiązań z 1881 r.³⁷ i niemieckim kodeksie cywilnym³⁸. We Francji nastąpił podobny proces w drodze twórczej wykładni orzeczniczej art. 1121 Kodeksu Napoleona³⁹. W prawie kontynentalnym umowy na rzecz osoby trzeciej nie traktowano już jedynie jako dopuszczonego prawem wyjątku⁴⁰, nie wymagano osobistego interesu wierzyciela⁴¹, nie opierano jej na koncepcji przelewu wierzycielności na osobę trzecią ani nie wymagano dla ważności i skuteczności umowy akceptu osoby trzeciej.

4. Kontrowersja w przedmiocie dopuszczalności odwołania zastrzeżenia świadczenia na rzecz osoby trzeciej w epoce *ius commune*

Jednym z uznanych w średniowieczu wyjątków od zasady *alteri stipulari* była możliwość zastrzeżenia w umowie darowizny polecenia (*donatio sub modo*), aby po pewnym czasie obdarowany przekazał przedmiot darowizny osobie trzeciej⁴². Źródłem prawa rzymskiego inspirującym ożywione dyskusje na tle polecenia tej treści była wzmiankowana wyżej konstytucja zawarta w C.8,54(55),3. Wśród poruszanych problemów dyskutowano także dopuszczalność odwołania takiego polecenia, jeżeli jego beneficjentem, tj. podmio-

³⁶ Por. S. Vogenauer, op.cit., s. 1974 i n.; S. Pilloni, op.cit., s. 254; J.L. Richart, op.cit., s. 54 i n.

³⁷ Art. 128 Prawa zobowiązań (obecnie art. 112).

³⁸ Zob. §§ 328–335 BGB.

³⁹ A. Kunicki, op.cit., s. 12 i n.; A. Kubas, op.cit., s. 14; S. Vogenauer, op.cit., s. 1983; J.L. Richart, op.cit., s. 47 i n.

⁴⁰ Tak wprost G. Beseler, *System des gemeinen deutschen Privatrecht*, Bd. 2, Leipzig 1853, § 120.3.

⁴¹ Tak zwłaszcza B. Windscheid, *Lehrbuch des Pandektenrechts*, t. 2, Frankfurt am Main 1887, § 316.1.

⁴² Zdaniem S. Pilloni był to jeden z najważniejszych wyjątków od zasady *alteri stipulari*, zob. S. Pilloni, op.cit., s. 229.

tem, któremu przedmiot darowizny miał zostać przekazany, był Kościół. W tej kwestii wybitny czternastowieczny włoski komentator Bartolus de Saxoferrato zauważył, że wydaje się, że takiego polecenia nie można odwołać, ponieważ Kościół nabył już *actio utilis*, sam jednak zajął odmienne stanowisko, uznając, że polecenie może zostać zniesione (*potest tolli*) wolą samego darczyńcy lub wolą obu stron. Uzupełniając Bartolus stwierdził, że woli darczyńcy nie mógłby zmienić i tym samym nie mógłby odwołać polecenia jego spadkobierca⁴³.

Do poglądu Bartolusa przychylił się Paulus Castrensis⁴⁴, natomiast Alexander Imolensis, piętnastowieczny włoski wykładowca prawa, podkreślił, że odwołać polecenie może jedynie darczyńca, natomiast nie może uczynić tego obdarowany. Samo odwołanie nie może nastąpić po upływie terminu, w którym przedmiot darowizny powinien być przekazany Kościołowi, ani tym bardziej, jeżeli Kościół tę darowiznę już otrzymał. Zmiana woli darczyńcy, który nie oczekuje już, aby przedmiot darowizny został przekazany Kościołowi, nie oznacza, że obdarowany ma obowiązek zachować darowiznę dla siebie. Odwołanie polecenia przez darczyńcę jest czynnością korzystną dla obdarowanego i to w jego gestii pozostaje, czy zechce z tego skorzystać⁴⁵. Obdarowany może zatem przekazać darowiznę Kościołowi nawet wtedy, kiedy darczyńca już tego nie oczekuje.

W epoce *ius commune* prezentowano także poglądy sprzeciwiające się dopuszczalności odwołania zastrzeżenia świadczenia na rzecz osoby trzeciej. Szesnastowieczny włoski prawnik Andrea Fachinei (Fachineus) sprzeciwiał się dopuszczalności odwołania nałożonego na obdarowanego polecenia przekazania przedmiotu darowizny osobie trzeciej. W czynności prawnej zdziałanej przez darczyńcę z obdarowanym dostrzegał nie jedną, lecz dwie darowizny, tj. nie tylko darowiznę na rzecz obdarowanego, lecz także darowiznę poczynioną przez darczyńcę za zgodą obdarowanego na

⁴³ Bartoli a Saxoferrato, *Commentaria*, ad 45.1.122.2, n. 1.

⁴⁴ Pauli Castrensis *Secunda super Digesto Novo*, Lugduni 1527 ad D.45,1,122,2 n.3.

⁴⁵ Alexandri Tartagni Imolensis, *Commentaria in I. & II.Digesti novi partem*, Venetiis 1595, s. 250.

rzecz osoby trzeciej. Ta druga darowizna dochodziła do skutku już z chwilą, w której obdarowany zgodził się przyjąć pierwszą darowiznę i dodane do niej polecenie, zawierając tym samym umowę na rzecz osoby trzeciej⁴⁶. Możliwość odwołania tej drugiej darowizny przez darczyńcę Fachineus wyraźnie odrzucał, podnosząc, że nikt nie może zmienić swojej woli ze szkodą dla innej osoby⁴⁷. Pogląd ten zyskał uznanie wśród kanonistów, choć zapewne nie bez znaczenia był tu fakt, że to właśnie Kościół często był ową osobą trzecią⁴⁸.

Szesnastowieczni przedstawiciele hiszpańskiej późnej scholastyki przyjmowali, że przyrzeczenie świadczenia na rzecz osoby trzeciej stanowiło ofertę składaną tej osobie, którą mogła ona przyjąć lub odrzucić, a zobowiązanie powstawało dopiero z chwilą przyjęcia (akceptu) przyrzeczenia⁴⁹. Istotą umowy tak jak w prawie rzymskim była zgodna wola stron (konsens), ale nie wymagano już jednocześnie obecności tych stron i oświadczenia woli nie musiały zostać złożone w tym samym czasie⁵⁰. Zanim osoba trzecia zaakceptowała przyrzeczenie, mogło ono zostać odwołane. Dotyczyło to zwłaszcza darowizn, których przedmiot miał zostać przekazany osobie trzeciej, te bowiem mogły zostać odwołane przez darczyńcę, do chwili, w której osoba trzecia nie złożyła oświadczenia, że darowiznę przyjmuje, choć dopuszczano, aby lokalne prawo regulowało tę kwestię odmiennie⁵¹. Innego zdania był szesnastowieczny profesor prawa w Salamance i zarazem biskup Covarruvias, który uważał, że przyrzeczenia świadczenia na rzecz osoby trzeciej nie można odwołać, nawet zanim przyjmie je ta osoba, choć

⁴⁶ Por. H. Ankum, op.cit., s. 562 i n.

⁴⁷ Andreas Fachinenus, *Controversiarum iuris libri decem*, Coloniae Agrippinae 1604, liber octavus, caput LXXXIX.

⁴⁸ J.L. Richart, op.cit., s. 29.

⁴⁹ H. Dondorp, J. Hallebeek, *Grotius's Doctrine*, s. 225.

⁵⁰ Rzymska *stipulatio* wymagała bezpośredniej wymiany oświadczeń woli jednocześnie obecnych stron, przyjmujący przyrzeczenie (*stipulator*, wierzyciel) pytał dłużnika (*promissor*), czy ten przyrzeka spełnić określone świadczenie, a ten udzielał bezpośredniej odpowiedzi twierdzącej.

⁵¹ H. Dondorp, J. Hallebeek, *Grotius's Doctrine*, s. 226; H. Dondorp, *The seventeenth and eighteenth centuries*, w: *Contract for a third-party beneficiary. A historical and comparative account*, red. J. Hallebeek, H. Dondorp, Leiden–Boston 2008, s. 53.

dopiero z chwilą przyjęcia nabywa ona prawo do świadczenia⁵². Tym bardziej to przyrzeczenie nie mogło zostać odwołane, jeżeli zostało przyjęte, zamiast nieobecnej osoby trzeciej, przez notariusza, urzędnika lub osobę prywatną, która zgodnie z obowiązującym prawem była zdolna do jego przyjęcia w imieniu nieobecnego (*nomine absentis*)⁵³.

Największy jednak wpływ na kształtowanie się konstrukcji umowy na rzecz osoby trzeciej miał Hugo Grocjusz. Odróżnił on sytuację, gdy przyjmujący przyrzeczenie świadczenia, które miało zostać spełnione do rąk osoby trzeciej, zawierał umowę we własnym imieniu, od sytuacji, gdy zawierał tę umowę w imieniu osoby trzeciej⁵⁴. Część historyków prawa dostrzega w tym początki dystrynkcji między umową na rzecz osoby trzeciej i reprezentacją bezpośrednią⁵⁵, inni uważają, że Grocjusz nie czynił jeszcze tego rozróżnienia⁵⁶.

Grocjusz uważał, że jeżeli przyjmujący przyrzeczenie zawierał umowę we własnym imieniu, to sam nabywał roszczenie, aby świadczenie zostało spełnione osobie trzeciej, i mógł się później rzec przyrzeczenia, ale nie mogło ono zostać odwołane przez przyrzekającego (*a promissore promissio revocari non possit, sed ego cui facta est promissio eam possim remittere*)⁵⁷. W tym przypadku bowiem osoba trzecia nie nabywała własnego roszczenia w stosunku do przyrzekającego, lecz była tylko odbiorcą świadczenia⁵⁸.

⁵² Didaci Covarruvias y Leyla, *Variarum ex iure pontificio regio et caesareo resolutionum*, w: *Opera omnia*, Antverpiae 1638, 1,14,13.

⁵³ Ibidem.

⁵⁴ H. Grotius, *De iure belli ac pacis* 2,11,18.

⁵⁵ R. Zimmermann, *The Law of Obligations. Roman Foundations of the Civilian Tradition*, Cape Town–Wetton–Johannesburg 1990, s. 45; D. Moser, *Die Offenkundigkeit der Stellvertretung*, Tübingen 2010, s. 19; S. Piloni, op.cit., s. 240 i n. Niektórzy uważają Grocjusza za ojca koncepcji umowy na rzecz osoby trzeciej, zob. J.L. Richart, op.cit., s. 37 i n. z literaturą tam przywołowaną.

⁵⁶ H. Dondorp, J. Hallebeek, *Grotius's Doctrine*, s. 206, 236 i n.; H. Dondorp, *The seventeenth and eighteenth centuries*, s. 55.

⁵⁷ Grotius, *De iure belli ac pacis* 2,11,18.

⁵⁸ Por. C. Gareis, *Die Verträge zu Gunsten Dritter. Historisch und dogmatisch dargestellt*, Würzburg 1873, s. 70 i n.

Jeżeli natomiast przyjmujący przyrzeczenie zawierał umowę w imieniu osoby trzeciej, znaczenie miało to, czy działał na podstawie udzielonego mu upoważnienia (*mandatum*⁵⁹), czy też bez upoważnienia. Gdy udzielono mu upoważnienia, węzeł obligatoryjny powstawał bezpośrednio między osobą trzecią (mandantem) a przyrzekającym. Było to zatem bliskie konstrukcji współczesnego zastępstwa bezpośredniego⁶⁰. Gdy zaś odbiorca przyrzeczenia nie działał na podstawie upoważnienia, skutek umowy zależał od tego, czy osoba trzecia ją zatwierdziła, czy nie. Takie zatwierdzenie jest konieczne, aby osoba trzecia nabyła roszczenie o wykonanie umowy, natomiast takie roszczenie nigdy nie przysługuje przyjmującemu przyrzeczenie, gdyż nie działa on tu w celu jego nabycia dla siebie⁶¹. Dopuszczalność odwołania przyrzeczenia wyglądała jednak w tym przypadku inaczej, Grocjusz stwierdza bowiem, że jeżeli ktoś, kto nie ma upoważnienia⁶², przyjmie przyrzeczenie na rzecz innej osoby, przyrzekający nie będzie mógł odwołać przyrzeczenia, zanim ta osoba go nie zatwierdzi lub nie odrzuci. Jednakże ten, kto przyjął przyrzeczenie, także nie może go odwołać, ponieważ nie posłużono się nim w celu nabycia jakiegoś prawa, ale po to, aby zobowiązać przyrzekającego, aby dotrzymał słowa, że przekaze przyrzeczoną korzyść⁶³.

W XVIII i XIX w. poczyniono pierwsze próby rozwiązania problemu zastrzeżenia na poziomie kodeksów cywilnych. W Landrechcie pruskim przyjęto, że osoba trzecia nabywa przewidziane dla niej prawo w umowie, w której zawarciu nie brała udziału,

⁵⁹ Rzeczownik *mandatum* jest wieloznaczny i może oznaczać m.in. pełnomocnictwo, umocowanie, kontrakt zlecenia, polecenie, rozkaz, zob. J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997, s.v. *mandatum*.

⁶⁰ C. Gareis, op.cit., s. 71; H. Dondorp, J. Hallebeek, *Grotius's Doctrine*, s. 235 i n.; J. Hallebeek, *Contracts*, s. 21; D. Moser, op.cit., s. 19; J.L. Richart, op.cit., s. 38 i n.

⁶¹ H. Dondorp, J. Hallebeek, *Grotius's Doctrine*, s. 237 i n.; J. Hallebeek, *Contracts*, s. 21 i n.; J.L. Richart, op.cit., s. 40.

⁶² Taką osobą mógł być zwłaszcza *procurator*, który działał poza granicami umocowania, oraz *negotiorum gestor*, por. H. Dondorp, *The seventeenth and eighteenth centuries*, s. 56.

⁶³ *De iure belli ac pacis* 2,11,18,2.

z chwilą przystąpienia do tej umowy⁶⁴. Do chwili przystąpienia umowa ta mogła zostać przez jej strony zmieniona lub rozwiązana⁶⁵. Z kolei Kodeks Napoleona stanowił w art. 1121, że umowy na rzecz osoby trzeciej nie można odwołać dopiero po tym, jeżeli ta osoba oświadczyła, że chce skorzystać z zastrzeżenia poczynionego na jej rzecz. Odwołanie zastrzeżenia było zatem możliwe przed tym oświadczeniem osoby trzeciej⁶⁶.

5. Odwołanie zastrzeżenia we współczesnej konstrukcji umowy o świadczenie na rzecz osoby trzeciej

Konstrukcja umowy na rzecz osoby trzeciej, w jej współczesnym kształcie, została wypracowana w XIX w. Największe zasługi w tej mierze przypisuje się austriackiemu profesorowi prawa Josephowi Ungerowi⁶⁷. Według Ungera osoba trzecia uzyskuje przewidzianą dla niej korzyść (prawo, roszczenie) już z chwilą zawarcia umowy oraz z mocy samego prawa i nie może być tej korzyści pozbawiona na mocy późniejszego uzgodnienia stron⁶⁸. Sytuacja prawna, w której znalazła się osoba trzecia, nawet nie mając o tym świadomości, nie może być później zmieniona na niekorzyść tej osoby przez tych, którzy ją stworzyli⁶⁹. Brak możliwości odwołania zastrzeżenia Unger uzasadniał już samą naturą umowy na rzecz osoby trzeciej. Według niego osoba trzecia nie wywodzi swojego prawa od stron umowy i jest traktowana w ten sposób, jakby sama osobiście zawarła umowę, a dłużnik był jej dłużnikiem⁷⁰. Umowy na rzecz osoby trzeciej nie można rozszczepić, widząc w niej z jed-

⁶⁴ ALR I 5, § 75.

⁶⁵ ALR I 5, § 76.

⁶⁶ J.L. Richart, op.cit., s. 52.

⁶⁷ Z opublikowaną w Jenie w 1869 r. monografią Ungera pt. *Verträge zugunsten Dritter* wiąże się ostateczne uznanie dopuszczalności umowy na rzecz osoby trzeciej, zob. S. Vogenauer, op.cit., s. 1979; por. S. Pilloni, op.cit., s. 255 i n.; por. A. Kunicki, op.cit., s. 16.

⁶⁸ J. Unger, op.cit., s. 64.

⁶⁹ Ibidem, s. 71.

⁷⁰ Ibidem, s. 62 i n.

nej strony wiążący kontrakt pomiędzy jej stronami, a z drugiej niewiążącą ofertę kontraktową składaną osobie trzeciej⁷¹. Nabycie korzyści przez osobę trzecią następuje bezpośrednio, natychmiast i w sposób nieodwołalny⁷².

Czołowi niemieccy pandektyści zajęli jednak zupełnie inne stanowisko w przedmiocie dopuszczalności odwołania zastrzeżenia świadczenia na rzecz osoby trzeciej. Heinrich Dernburg uważał, że dopuszczalność odwołania zastrzeżenia zależy od istoty umowy konkretnego rodzaju. W umowie ubezpieczenia na życie zawartej na rzecz osoby trzeciej takie zastrzeżenie może być przez ubezpieczającego swobodnie zmienione lub odwołane⁷³. Wskazał jednak także na ogólniejszą regułę, że roszczenie osoby trzeciej wynika z umowy i podlega wszystkim zmianom, na które zdecydują się strony tej umowy, zanim stanie się nieodwołalne.

Bernhard Windscheid we wszystkich dyskutowanych w pandektystyce aspektach konstrukcyjnych umowy na rzecz osoby trzeciej zasadnicze znaczenie nadał woli stron umowy⁷⁴, dotyczyło to też kwestii odwołania zastrzeżenia świadczenia na rzecz osoby trzeciej. Jego zdaniem strony te mogą wyrazić wolę, żeby roszczenie osoby trzeciej powstało z chwilą zawarcia umowy, lub mogą zastrzec termin, w którym ono powstanie, albo warunek jego powstania. Jeżeli to roszczenie nie powstaje już w chwili zawarcia umowy, lecz powstanie (termin) lub może powstać później (warunek) w przyszłości, to od woli stron zależy, czy będzie można odwołać zastrzeżenie świadczenia, czy też nie. Strony mogą też uzgodnić, czy wierzyciel będzie mógł swobodnie odwołać zastrzeżenie, czy tylko za zgodą dłużnika. Mogą również ograniczyć czasowo dopuszczalność odwołania, w szczególności do chwili akceptacji zastrzeżenia przez osobę trzecią⁷⁵. Niemiecki pandektysta opowiedział się zatem za bardzo elastyczną regulacją możliwości odwołania zastrzeżenia, uzależniając tę możliwość od woli stron. Strony

⁷¹ Ibidem, s. 78.

⁷² Unmittelbar, sofort und unwiderruflich (ibidem, s. 68).

⁷³ H. Dernburg, *Pandekten, Zwieter Band, Obligationenrecht*, Berlin 1892, s. 53.

⁷⁴ B. Windscheid, op.cit., § 316.

⁷⁵ Ibidem, § 316a.3.

mogą zarówno przewidzieć tę możliwość, jak i ją wykluczyć, mogą pozostawić decyzję w tym przedmiocie tylko wierzycielowi, jak i uzależnić ją od obopólnej zgody. Znamienne jest także, że nawet akcept zastrzeżenia przez osobę trzecią nie wykluczał jego odwołania lub zmiany, jeżeli strony dopuściły tę możliwość w umowie. Windscheid nie wzmiankuje tu jedynie możliwości odwołania przez dłużnika, działającego bez zgody wierzyciela.

Rozwiązanie przyjęte ostatecznie w niemieckim kodeksie cywilnym było bliskie koncepcji Windscheida. Według § 328 I BGB umowę można zastrzec świadczenie na rzecz osoby trzeciej z tym skutkiem, że osoba ta nabywa bezpośrednio prawo żądania świadczenia, ta treść przepisu przesądzała zatem, że nabycie prawa do żądania świadczenia przez osobę trzecią nie wymaga przelewu tego prawa (wierzytelności) przez wierzyciela (właściwa umowa na rzecz osoby trzeciej)⁷⁶. Osoba trzecia nabywała to prawo bezpośrednio z umowy (choć z dopuszczalnością zastrzeżenia warunku), jednakże mogła odmówić wobec dłużnika przyjęcia prawa nabytego umową z tym skutkiem, że uważa się, że nie nastąpiło nabycie prawa (§ 333 BGB).

Kodeks nie narzuca jednak konkretnego rozwiązania dotyczącego odwołania lub zmiany zastrzeżenia świadczenia, pozostawiając tę kwestię woli stron. Stanowi bowiem w § 328 II, że w braku szczególnego postanowienia należy osądzić według okoliczności, a mianowicie stosownie do celu umowy, czy osoba trzecia ma nabyć to prawo, czy jej prawo ma powstać zaraz lub tylko pod pewnymi warunkami oraz czy stronom umawiającym się ma być zastrzeżone uprawnienie do zniesienia lub zmiany prawa osoby trzeciej bez jej przyzwolenia. Jeżeli zatem strony nie uregulowały w umowie dopuszczalności zniesienia lub zmiany prawa nadanego w umowie osobie trzeciej, to kwestię tę należało osądzić według okoliczności, stosownie do celu umowy. Powyższą normę ogólną

⁷⁶ Obok niej funkcjonowała tzw. niewłaściwa umowa na rzecz osoby trzeciej, która jedynie uprawniała osobę trzecią do przyjęcia świadczenia, ale nie do żądania świadczenia, zob. J. v. Staudingers, *Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch*, München–Berlin 1910, s. 276 i n.

uzupełniały dwie szczególne normy interpretacyjne⁷⁷. Kryterium okoliczności lub celu umowy nie jest jednak satysfakcjonująco precyzyjne, dlatego tak niedookreślona regulacja konsekwencji zaniechania ustalenia tej kwestii przez strony prowadziła do wątpliwości interpretacyjnych. Według jednego poglądu należało w razie wątpliwości przyjąć dyrektywę interpretacyjną nieodwołalności zastrzeżenia, a według drugiego dyrektywę przeciwną⁷⁸. Akcept zastrzeżenia przez osobę trzecią nie stanowił bezwzględnej przeszkody do jego odwołania lub zmiany, ponieważ strony mogły uzgodnić ich dopuszczalność mimo akceptu.

6. Wykładnia art. 92 § 2 kodeksu zobowiązań

W art. 92 § 1 k.z. przyjęto konstrukcję bezpośredniego roszczenia osoby trzeciej do dłużnika o spełnienie świadczenia. Natomiast art. 92 § 2 k.z. stanowił, że kto zastrzegł świadczenie na rzecz osoby trzeciej, nie może już go odwołać, jeżeli osoba trzecia oświadczyła jemu lub dłużnikowi, że chce z zastrzeżenia skorzystać. Z wykładni językowej wynika zatem, że odwołanie zastrzeżenia było możliwe, ale tylko do chwili oświadczenia osoby trzeciej, i że uprawnienie to przysługiwało wierzycielowi. W przeciwieństwie do § 328 II BGB polski ustawodawca nie przewidział tu wyrażnie możliwości uzgodnienia już w samej umowie kwestii późniejszego odwołania lub zmiany zastrzeżenia umowy, tym bardziej nie wymagał, aby już z mocy prawa wierzyciel musiał uzyskać zgodę dłużnika.

⁷⁷ Jeżeli wierzyciel umrze przed urodzeniem się osoby trzeciej, przyrzeczenie świadczenia na rzecz osoby trzeciej można tylko wtedy jeszcze uchylić lub zmienić, gdy zastrzeżono sobie takie uprawnienie (§ 331) oraz Jeżeli ten, kto przyrzeczenie odebrał, zastrzegł sobie upoważnienie do postawienia, bez przyzwolenia przyrzekającego, kogo innego w miejsce osoby trzeciej, w umowie oznaczonej, może to nastąpić w razie wątpliwości także w rozporządzeniu na wypadek śmierci (§ 332).

⁷⁸ S. Vogenauer, op.cit., s. 2020.

Stanowisko komentatorów kodeksu zobowiązań odpowiadało wykładni literalnej. Jan Namitkiewicz⁷⁹, Jan Korzonek i Ignacy Rosenblüth⁸⁰ oraz Leon Peiper⁸¹ głosili, że odwołać zastrzeżenie może wierzyciel, któremu wolno żądać świadczenia na swoją rzecz. Z kolei obaj referenci kodeksu, w osobach Romana Longchamps de Bérrier i Ludwika Domańskiego, nie ograniczali się tylko do suchej treści przepisu.

Roman Longchamps de Bérrier uważał, że „dopóki nabycie prawa przez trzeciego (z możliwością odrzucenia) nie nastąpiło, zastrzegający lub obie strony umawiające się, zależnie od umowy, mogą tem prawem dysponować, t.j. mogą je odwołać, a więc rozwiązać umowę albo zastrzec świadczenie do rąk promisarjusza lub innej osoby”⁸². Choć co do zasady uprawniony jest wierzyciel⁸³, strony mogą uzgodnić, że odwołanie zastrzeżenia lub zmiana osoby jego beneficjenta będą wymagały zgody ich obu. Według tego poglądu współdziałanie stron umowy jest konieczne tylko wtedy, gdy same je uzgodnią, w przeciwnym razie wierzyciel może działać sam. Pogląd ten nie różnicuje też odwołania i zmiany treści zastrzeżenia.

Inne stanowisko zajął koreferent kodeksu Ludwik Domański, który uważał, że „dopóki osoba trzecia nie oświadczy wierzycielowi lub dłużnikowi, że chce skorzystać z zastrzeżonego świadczenia, wierzyciel może je odwołać trybem art. 30 k.z. ustanowionym, t.j. zawiadomić dłużnika o odwołaniu zastrzeżenia, uczynionego na rzecz osoby trzeciej. [...] Odwołując zastrzeżenie na rzecz osoby trzeciej, wierzyciel może bądź zlecić dłużnikowi, żeby świadczył osobiście wierzycielowi, o ile to jest możliwe, bądź zastrzec świadczenie na rzecz innej osoby trzeciej. W tym ostat-

⁷⁹ J. Namitkiewicz, *Kodeks zobowiązań. Komentarz dla praktyki*, t. 1, Łódź 1949, s. 133.

⁸⁰ J. Korzonek, I. Rosenblüth, *Kodeks zobowiązań. Komentarz*, Kraków 1936, s. 221.

⁸¹ L. Peiper, *Kodeks zobowiązań*, Kraków 1934, s. 120.

⁸² R. Longchamps de Bérrier, *Uzasadnienie projektu kodeksu zobowiązań z uwzględnieniem ostatecznego tekstu kodeksu: art. 1–167*, Warszawa 1934, s. 125.

⁸³ W podręczniku pt. *Zobowiązania* R. Longchamps de Bérrier wzmiankuje tylko możliwość odwołania przez wierzyciela (*Zobowiązania*, Lwów 1934, s. 192).

nim przypadku wierzyciel winien wyjednać zgodę dłużnika, gdyż zmiana zastrzeżenia na rzecz wskazanej w umowie osoby trzeciej może nastąpić tylko za zgodą drugiej strony”⁸⁴. Ludwik Domański różnicuje zatem odwołanie od zmiany treści zastrzeżenia, wymagając w przypadku zmiany zgody dłużnika.

7. Wnioski

Lektura poglądów głoszonych przez wieki prowadzi do wniosku, że podjęty w niniejszym opracowaniu problem prawny nie znajduje prostego rozwiązania i w każdej z epok stał się przedmiotem kontrowersji. Pewne wnioski można wyciągać z ewolucji głoszonych stanowisk.

Przed wszystkim doświadczenie historyczne uczy, że odwołanie lub zmiana zastrzeżenia co do obowiązku świadczenia na rzecz osoby trzeciej są w ogóle dopuszczalne, aczkolwiek tylko dopóki osoba trzecia nie oświadczy, że korzysta z tego zastrzeżenia, co wyrażało się poprzez akcept lub potwierdzenie. Pomimo poglądów odmiennych takie stanowisko przeważa w każdej z epok.

Drugi zasadniczy wniosek wskazuje na dopuszczalność uzgodnienia tej treści między stronami umowy na rzecz osoby trzeciej. Najbardziej ta swoboda stron widoczna jest w koncepcji B. Windscheida i w § 328 II BGB. Można zatem dla potrzeb wykładni art. 393 § 2 k.c. postawić tezę, że strony mogą uzgodnić, że zastrzeżenie nie będzie mogło zostać odwołane lub zmienione bądź że będzie to możliwe za ich obopólną zgodą albo że uprawnienie to będzie przysługiwało tylko wierzycielowi, choć już nie tylko dłużnikowi. Polski ustawodawca o tyle ograniczył swobodę stron, że wykluczył możliwość odwołania lub zmiany zastrzeżenia po tym, jak osoba trzecia oświadczy, że z niego skorzysta.

Ta kwestia pozostaje jednak otwarta w sytuacji, gdy strony umowy na rzecz osoby trzeciej nie poczyniły żadnych uzgod-

⁸⁴ L. Domański, *Instytucje Kodeksu zobowiązań. Komentarz teoretyczno-praktyczny. Część ogólna*, Warszawa 1936, s. 447.

nień. Argument historyczny nie jest tu jednoznaczny, aczkolwiek wydaje się, że przeważał pogląd o tym, że takiego odwołania lub zmiany może dokonać wierzyciel bez potrzeby uzyskiwania zgody dłużnika.

STRESZCZENIE

Komu przysługuje uprawnienie do odwołania
lub zmiany zastrzeżenia co do obowiązku świadczenia
na rzecz osoby trzeciej? – argumenty historyczne

W niniejszym artykule poszukuję argumentów historycznych dotyczących kontrowersyjnego współcześnie problemu, komu przysługuje uprawnienie do odwołania lub zmiany zastrzeżenia co do obowiązku świadczenia na rzecz osoby trzeciej. Problem ten podejmuję w odniesieniu do każdej z epok historycznych rozwoju prawa, poczynając od prawa rzymskiego aż do regulacji zawartej w kodeksie zobowiązań, wykazując zróżnicowanie poglądów. Doświadczenie historyczne uczy, że odwołanie lub zmiana zastrzeżenia powinny być w ogóle dopuszczalne, a kwestia, komu przysługuje to uprawnienie, powinna być uregulowana w samej umowie stron, z kolei w braku tej regulacji należy przyjąć, że uprawniony jest wierzyciel bez potrzeby zgody dłużnika.

Słowa kluczowe: umowa na rzecz osoby trzeciej; odwołanie lub zmiana zastrzeżenia co do obowiązku świadczenia na rzecz osoby trzeciej

SUMMARY

Who is entitled to revoke or modify the reservation concerning
the obligation to provide a benefit to a third party

In this paper, I seek historical arguments concerning the contemporary controversial issue of who holds the right to revoke or modify a stipulation regarding the obligation to provide for a third party. I address this problem across each historical period of legal development, starting from Roman law and extending to the regulation contained in the Code of Obligations, highlighting the diversity of views. Historical experience teaches that revoking or modifying a stipulation should generally be permissible, and the question of who holds this right should be regulated within the contract itself. In the absence of such regulation, it should be

assumed that the creditor is entitled to the right, without the need for debtor's consent.

Keywords: contract for the benefit of a third party; revocation or modification of the reservation concerning the obligation to perform for the benefit of a third party

BIBLIOGRAFIA

- Alexandri Tartagni Imolensis, *Commentaria in I. & II.Digesti novi partem*, Venetiis 1595.
- Ankum H., *Die Verträge zugunsten Dritter bei Romanisten und Kanonisten*, w: *Sein und Werden in Recht. Festgabe für U. v. Lübtow zum 70. Geburtstag*, Berlin 1970.
- Bednarek M., w: *System Prawa Prywatnego*, t. 5: *Prawo zobowiązań – część ogólna*, Warszawa 2013.
- Beseler G., *System des gemeinen deutschen Privatrecht*, Bd. 2, Leipzig 1853.
- Bieranowski A., *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. J. Ciszewski, Lex 2019.
- Bojarski W., Dajczak W., Sokala A., *Verba iuris. Reguły i kazusy prawa rzymskiego*, Toruń 2007.
- Bonet J.A.A., *Estipulaciones a favor de tercero en los glosadores y en las partidas*, „Anuario de Historia del Derecho Español”, Madrid 1964.
- Dernburg H., *Pandekten*, Bd. 2: *Obligationenrecht*, Berlin 1889.
- Domański L., *Instytucje Kodeksu zobowiązań. Komentarz teoretyczno-praktyczny. Część ogólna*, Warszawa 1936.
- Didaci Covarruvias y Leyla, *Variarum ex iure pontificio regio et caesareo resolutionum*, w: *Opera omnia*, Antverpiae 1638.
- Dondorp H., *The seventeenth and eighteenth centuries*, w: *Contract for a third-party beneficiary. A historical and comparative account*, red. J. Hallebeek, H. Dondorp, Leiden–Boston 2008.
- Dondorp H., Hallebeek J., *Grotius' Doctrine on "adquisitio obligationis per alterum" and its Roots in the Legal Past of Europe*, w: *Panta rei. Studi dedicati a Manlio Bellomo*, red. O. Condorelli, Roma 2004.
- Fachinenus A., *Controversiarum iuris libri decem*, Coloniae Agrippinae 1604.
- Gareis C., *Die Verträge zu Gunsten Dritter. Historich und dogmatisch dargestellt*, Würzburg 1873.

- Gliniecki B., *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, Lex 2024.
- Hallebeek J., *Contracts for a third-party beneficiary: a brief sketch from the corpus iuris to present-day civil law*, „Fundamina” 2007, nr 13.
- Hallebeek J., *Medieval legal scholarship*, w: *Contract for a third-party beneficiary. A historical and comparative account*, red. J. Hallebeek, H. Dondorp, Leiden–Boston 2008.
- Hallebeek J., *Roman law*, w: *Contract for a third-party beneficiary. A historical and comparative account*, red. J. Hallebeek, H. Dondorp, Leiden–Boston 2008.
- Karaszewski G., *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. P. Nazaruk, Lex 2024.
- Koch A., *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, red. M. Gutowski, Legalis 2024.
- Korzonek J., Rosenblüth I., *Kodeks zobowiązań. Komentarz*, Kraków 1936.
- Kubas A., *Umowa na rzecz osoby trzeciej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace prawnicze” 1976, z. 78.
- Kunicki A., *Umowa o świadczenie na rzecz osoby trzeciej*, Toruń 1960.
- Longchamps de Bérrier R., *Uzasadnienie projektu kodeksu zobowiązań z uwzględnieniem ostatecznego tekstu kodeksu: art. 1–167*, Warszawa 1934.
- Longchamps de Bérrier R., *Zobowiązania*, Lwów 1934.
- Machnikowski P., *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Legalis 2024.
- Morek R., *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, Legalis 2024.
- Moser D., *Die Offenkundigkeit der Stellvertretung*, Tübingen 2010.
- Namitkiewicz J., *Kodeks zobowiązań. Komentarz dla praktyki*, t. 1, Łódź 1949.
- Pauli Castrensis *Secunda super Digesto Novo*, Lugduni 1527.
- Peiper L., *Kodeks zobowiązań*, Kraków 1934.
- Pilloni S., *La posizione del terzo nel diritto delle obbligazioni*, publikacja elektroniczna dostępna pod adresem: https://iris.unipa.it/retrieve/handle/10447/109068/153805/La_posizione_del_terzo_nel_diritto_delle_obbligazioni. Tesi di Dottorato Dott.ssa Sara Pilloni.pdf.
- Pothier R.J., *Traité des Obligations*, t. 1, Paris 1761.
- Richart J.L., *El contrato a favor de tercero*, Alicante 2001.
- Salamonowicz M., w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Załucki, Legalis 2023.
- Schlösser B., *Die Bedeutung der praepositio für den Handelsverkehr im antiken Rom*, Berlin 2008.

- Sobczyk M., *Zasada alteri stipulari nemo potest w prawie rzymskim*, „Z dziejów Prawa” 2019, t. 12.
- Sondel J., *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997.
- Staudingers v. J., *Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch*, München–Berlin 1910.
- Strugała R., *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. P. Machnikowski, Legalis 2024.
- Unger J., *Verträge zugunsten Dritter*, Jena 1869.
- Vogenauer S., w: *Historisch-kritischer Kommentar zum BGB*, red. M. Schmoeckel, J. Rückert, R. Zimmermann, Bd. 2: *Schuldrecht: Allgemeiner Teil*, 2. Teilband §§ 305–432, Mohr Siebeck 2007.
- Wesenberg G., *Verträge zugunsten Dritten. Rechtsgeschichtliches und Rechtsvergleichendes*, Weimar 1949.
- Windscheid B., *Lehrbuch des Pandektenrechts*, t. 2, Frankfurt am Main 1887.
- Zimmermann R., *The Law of Obligations. Roman Foundations of the Civilian Tradition*, Cape Town–Wetton–Johannesburg 1990.